

**Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Dajczaka
na 30. posiedzeniu Senatu
w dniu 2 kwietnia 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Moi wyborcy, zarówno konsumenci, jak i przedsiębiorcy zajmujący się sprzedażą konsumencką, sygnalizują mi problemy związane ze stosowaniem niektórych zapisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (DzU z 2002 r. nr 141, poz. 1176). Szczególnie często podnoszone są kłopoty z interpretacją art. 8 wspomnianej ustawy. W razie niezgodności towaru z umową uprawnienia konsumenta pozwalają mu żądać od sprzedawcy doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy. W wyjątkowych przypadkach, opisywanych w art. 8 ust. 4, kupujący może też domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy.

Kluczową sprawą jest jednak rozumienie art. 8 ust. 3 ustawy, którego brzmienie jest następujące: „Jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione”. Największe wątpliwości budzi charakter czternastodniowego terminu, w którym sprzedawca powinien ustosunkować się do żądania kupującego. Czy w tym terminie sprzedający powinien nadać na pocztę pismo zawierające ustosunkowanie się do żądania, czy też pismo to powinno w tym terminie dotrzeć do kupującego w taki sposób, aby mógł on zapoznać się z jego treścią?

Ze względu na fakt, iż wartość przedmiotu sporu jest zazwyczaj niewielka, sprawy konsumenckie stosunkowo rzadko trafiają do sądów. Wydaje się jednak, iż tak niejednoznaczny zapis, jak przepis art. 8 ust. 3 wymienionej ustawy, nie powinien obowiązywać w sprawach życia codziennego. Lepiej byłoby, zarówno dla przedsiębiorców, jak i dla konsumentów, aby sama ustawa rozstrzygała jak najwięcej wątpliwości i aby obywatele nie musieli w tego typu drobnych sprawach udawać się do sądów.

Mając na uwadze przedstawiony problem, dotyczący większości obywateli, zwracam się do Ministerstwa Gospodarki z zapytaniem, czy resort monitoruje spory sądowe dotyczące umów sprzedaży konsumenckiej i czy są prowadzone w Ministerstwie Gospodarki jakiegokolwiek prace mające na celu poprawienie wspomnianej ustawy w taki sposób, aby uczynić ją jak najbardziej jednoznaczna i precyzyjna.

Z wyrazami szacunku
Władysław Dajczak